

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Kwietnia,

PIĄTEK.

ROK 1830.

N^o 89.

WSPOMNIENIA.

Zgon Sarbiewskiego
Poety 1640.

Wyszła z druku Książka do Nabożeństwa, pod tytułem: *Dzień pobożnego Chrześcijana i t.d.* która oprócz Modlitw porannych, wieczornych, w czasie Mszy Stej, Spowiedzi i Komunii tudzież Nieszpornych, mieści w sobie i inne rozmaite Nabożeństwa, Modlitwy i Litanie tak do N. P. MARJI jako i do SS. PAŃSKICH, także o męce PAŃSKIEJ, pod czas obchodu Grobów, pod czas Rezurekcji, na Boże Ciało i w czasie 40 godzinem. Książka ta zawierająca 220 stronnic, ozdobiona jest 6ciu winiętami. Dostać jej można w Księgarniach tutejszych oprawnej za cenę złp: 4.

Towarzystwo *Azjatyckie* w Paryżu na swej Sessji 27 Września 1829 r., obrało wskutek propozycji P. Stefana de *Quatre-Maitre*, swym Członkiem IXiędza *Chiellini* Profesora ięzyków orjentalnych w Uniwersytecie Warszawskim.

Od dnia 25 do 31 Marca r.b. przystąpiło do Towarzystwa Oszczędności osób 17 zsumą złp: 21,480; odebrało zaś fundusze swoje osób 12 wsummie ogólnej złp: 25,532 gr: 21.

W miesiącu Marcu gotowano *Zupy Rumforek*kiej ogółem dla osób 3875; wydano za biletami 2513, bez biletów 1372.

Wczoraj na pokojach u JW. z XX. *Lubomirskich* Hrabiny Stanisławowej *Potockiej*, Amatorów w obec licznego zgromadzenia znakomitych osób, przedstawili w ięzyku *Polskim* nową orygini: Komedję *Dyliżans* czyli 3 *Gubernanthy*, tudzież w ięzyku *Francuzkim*, Komedję *Rozbojnik* i *Młoda Matka chrzesna*. Tak dzieła iak ich przedstawienia zadowoliły obecnych.

Dzieła *Karpińskiego* w iednym tomie wydanie *stereotypowe* już wyszły z druku, cena prenumeraty trwać będzie ieszcze przez 2 miesiące, poupłynieniu których do zł: 12tu podniesioną zostanie.

Wyszła w iednej z *Warszawskich Litografji*, Karykatura pod tytułem *Ruleta*, której za zł. 3 nabyć można w handlu *Dał Troza*, *Huguesa* i *Kermena*, *Magnusa*, *Wemmera*, w Składzie *Rycin* na *Krakowskiem Przedm*: i w Sklepie *Ubogich*.

Przybyli do *Warszawy* z *Francji* Panowie de *Seynel* i *Granet* Inżynjerowie Cywilni w celu podjęcia się stawiania na *Wiśle* mostu wiszącego na drutach. Znani są zaszczytnie z podobnej budowy wykonanej na *Rodanie*.

Stopnienie ogromnych śniegów w *Warszawie* bardzo wcześniej nastąpiło niż się spodziewano i już główne ulice są oczyszczone. Przewóz łatwy na *Wiśle* dla pieszych i powozów. Mosty dziś będą ukończone. Droga dolna od rogatek *Marymonckich* do *Bielan* iest przez wylew *Wist*y uszkodzoną; iechać przeto do *Bielan* trzeba drogą *Młocińską*. — Wczorajszy dzień wielu mieszkańcom stolicy dozwolił używać przyjemnej przeiazdki; w południe było 16 stopni ciepła. Dziś rano stopni 3.

Z *Stopnicy* 22 *Marca*. — Nagle topniejące śniegi wszędzie skutki swoje okazują. Narzekach *Czarnej*, *Wschodniej*, *Nidzie*, *Eatanee*, lody, mosty z gruntu wyruszyły i zabrały. *Wista* zaś tak wylała że kilka milowa przestrzeń iest wodą zalana.

Dnia 4 z. m. zakończył chwałebne życie w domu Zięcia swojego w Puławach W. Jan Nepomucen *Piędzicki* Obywatel Ptu Łęczyskiego, za czasów dawnych Królestwa Sędzia Ziemi, a w początkach Xtuwa Warsza: Członek Kommissji Wykonawczej. Umarł kończąc rok 70ty, a w poświęceniu swych obowiązków iakie z kolei wciągu swego na tym świecie pobytu na niego spadły, był rzetelną chlubą dla siebie i prawdziwym dla otaczających go wzorem. Kochany i poważany przez ujętą w towarzyskiem pożyciu w długie lata zostanie w pamięci tych co go dobrze znali. Przywiązany i czuły mąż, oraz najlepszy ojciec dość licznej familji, zostawił im największe dobro przez ugruntowanie rzetelności i cnoty, którą za podstawę życia współczesności uważał, na moment nie opuścił i prawdziwym tych przymiotów duszy i serca był obrońcą. Zachowując ciągle czystość i przytomność umysłu, nie był by pewnie uległ tyle bolesnemu dla pozostałych przeznaczeniu, gdyby nie wiadomość o śmierci Syna niegdy Officera, młodzieńca pełnego nadziei w kampanji *Tureckiej* zmarłego. Ten okropny cios przyspieszył koniec, a mnie iako Znajomemu i Przyjacielowi oplakującemu jego stratę, zostawił sposobność do tych krótkich o zmarłym wspomnień dla uczczenia pamięci, tego że wszec miar godnego męża. — P. P:

Dziennik *Petersburgski* donosi że N. PAN w terażniejszej podróży zwiedzi *Osady wojskowe* w guberni *Nowogrodzkiej*, i uda się do miasta *Moskwy*. — Król *Pruski Albert*, wyjechał do tego miasta.

Dnia 22 z. m. o godzinie 2ej z południa puściła *Wista* pod *Gdańskiem*; bieg kry był bardzo spokojny i dotąd niewydarzył się żaden szkodliwy przypadek. — W *Serwji* ustaie

teraz oddzielna Kommissja pod prezydencją *Xcia Mitosza* i pod sterem znanego *Serwjańskiego Autora Wuka Stefanowicza Karygy*, dla ułożenia nowej konstytucji kraju *Serwjańskiego*. Ta Kommissja wzięła za wzór *Austrjacką* sięgę prawa obywatelskiego, i *Francuzki* akt konstytucji; pomieniona sięgę praw *Austrjackich* ma jednak najlepiej odpowiadać zamiarowi Kommissji i prawie zupełnie została przyjęta. — *Hrabia Orłow* z rozkazu swego Dworu ma jeszcze pozostać w *Stambule*. — Stan zdrowia w głównem stanowisku wojska *Rossyjskiego* jest zupełnie zaspokajający. — Donoszą z *Wrocławia* że chociaż w początku rzeka *Odra* bez niebezpieczeństwa pusiła pod tem miastem, jednak d. 22 z. m. wzniósła się nagle do 23 stop 6 cali, zalawszy wiele ulic a szczególnie całe nowe miasto, połowe mostu zwanego *Trzewikowym* (*Schubbrücke*) wielki plac przed *tameczną* sądem ziemiańskim, część ulicy *wierzbowej* i t. p. tak dalece że po ulicach chodzą noszące do 12 ludzi płyną mogło bez oporu. Bity gościniec prowadzący z *Wrocławia* do *Olawy* był także zalany. — Wszyscy budowniczy i rzemieślnicy są wezwani aby wciągu r. b. ułożyli plan na wystawić się mający pomnik dla walecznych obrońców *Missolongji*. — *Jerzy Mauromatys* mianowany został nadzwyczajnym Gubernatorem wysp *Hydry* i *Spezji*. — Dnia 21 z. m. obchodzono w *Hamburgu* pamiątkę założenia związku *hanzeatyckiego*. Był wspólny obiad, a *tamecznemu* garnizonowi przeznaczono pokarmy i napoje. — Wielki *Xiążę Hesk-Darmsztadzki* ciągle choruje na febrę. — W *Wiedniu* jeszcze zbierają składki dla biednych mieszkańców którzy przez wezbranie *Dunatu* wszystko utracili. Pewny dobroczynny chociaż nie mający *Szwec* przesłał Kommissji wsparcia 20 par nowych bótów, prosząc aby zostały

rozdanem między nieszczęśliwych współrodaków. Dnia 19 z.m. odbyło się w *Wiedniu* Nabożeństwo żałobne za dusze tych nieszczęśliwych którzy w czasie powodzi utracili życie. *Turcy* mieszkający w *Wiedniu* przestali 150 złotych reńskich na wsparcie nieszczęśliwych. Pod *Budą* i *Pestem* Dunaj także nagle zalał całą okolicę, po ulicach tych miast pływano.— W bli-kości wolnego miasta węgierskiego *Neisol* ober-wała się niedawno z tamecznej góry zwanej *Ma-iorowa skała*, ogromna bryła śniegu, spadłszy w dolinę *Tareczka* zamieszkałą przez hutni-ków Królewskich, ieden dom drewniany zu-pełnie zasypała a drugi w odległości 2ch sążni posunęła z miejsca; znajdowało się w nim 5 o-sób którzy jednak przez mały otwór zdobili uciec, w pierwszym domu który dopiero w 36 godzin odkopać było można, zaleziono ca-łą rodzinę już pozbawioną życia!— Już ogło-szono w *Paryżu* postanowienie Króla *Francus-kiego*, że Jazby Parów i Deputowanych są o-droczone do 1go Września r. b.

Z Krakowa 27 Marca.— Tegoroczne puszczenie Wisły pod *Krakowem*, nadspodzianie było łagodne. Nadchodzą atoli wiadomości z o-kolic, o znacznych wylewach wód, zwłaszcza po nizinach.— Onegdaj zdarzył się w pewnym domu bardzo szczególny wypadek przy grze *Wista*; albowiem ieden z graczy wyświeciwszy dwójkę treflową, znalazł w ręku cały szereg atutów od asa aż do trójki; atak wszyst-kie trzynaście! Podziwienie innych graczy było nader zabawne, kiedy zabiwszy obcego asa trójką ze stołu, powyższy kochanek *For-tuny* zadał dwójkę, i nikt jej nie miał ceem przykryć. (W roku zeszłym doniesionem by-ło iż w *Warszawie* w domu Nr 473 Lit. C. tak-że W. S. Ż. miał 13 atutów).— Dnia 20 z.m. w *Krakowie* zakończył dni swoje, powszechnie szanowany i kochany Kapłan, przyjaciel Lu-

dzi, dobroczyńca ubogich i sierot ś. p. *JW. JX. Sebastian Zarzecki* Kanonik Katedralny *Kra-kowski*, w 68 roku życia swego.

We Lwowie d. 12 z.m. na powszechnie ża-danie dał *Lipiński* powtórny Koncrt w Tea-trze. Odegrał koncert *Violtego* a na zakoń-czenie własne *Warjacje* z pieśni narodowych polskich. Licznie zgromadzona publiczność obsypywała go iak zwykle zasłużonemi o-klaskami.

W gazecie *Lwowskiej* znajduje się opis na-stępującego zdarzenia. »Wychwalaną bywa wierność psów; mnie zaś cieszy to iż mam sposobność ratowania sławy zwierzęcia zapo-znanego, a którego już same nazwisko służy za pośmiewisko i za hańbę. W wilią *Boże-go Narodzenia* w roku zeszłym, przybyło 3ch Studentów z *Getingi* do *Bodenweldu* w obwo-dzie *Hanowerskim*, w celu udania się z tam-tąd do pobliskiej swej dziedziny na święta. Śnieg zbyt wysoko leżał, drogi były zawią-ne i ostrzegano ich ażeby niepuszczali się w tę drogę, alż niepokonany jest urok widze-nia rodzinnej krainy. Padli zatem na myśl przyjęcia sobie przewodnika świadomego dro-gi, na ośle, ażeby przed nimi iadactów wska-zywał. Szczęśliwie zdążyło do celu całe to-warzystwo, ale przewodnik niewrócił. We 3 dni potem pewien podróżny ujrzał całkiem śniegiem pokryte zwierzę, podobne do *Sybe-ryjskiego* prawie niedźwiedzia, poruszające się śród śniegu, i niemógł pojąć, co by to być mogło. Przybywa nareszcie bliżej i znajduje osiedla-nego ośła obok swego Pana, zagrzebanego w śniegu, z kąd tylko iedna noga jego widocz-ną była, którą wierne zwierze odgrzebawszy ze śniegu lizało. 3 zatem dni i 3 noce śród okropnego zimna i głodu strawiło w tem miej-scu to biedne zwierzę, a przecie nieodstąpi-ło zwłok nieszczęśliwego Pana swojego.

DONIESIENIA.

Mam honor wezwać niniejszym Szanowną Publiczność, aby nikt nie wchodził w żadne stosunki i kupna i sprzedaży Domu przy ulicy Łuckiej pod Nr 1151 do małże: Siennickich należącego, gdyż podpisany tocząc proces przeciwko tym że małżet: Siennickim przeszło od roku tak w drodze Cywilnej iako i Kryminalnej innego niema funduszu i pewności do zabezpieczenia swych pretensji iak Dom wyżej z Numeru wymieniony. — W Warszawie dnia 31 Marca 1830 r. — *Tomasz Ole Dzierżawca Młyna wietrznego i w Xiążęnicach wodnego we Wsi Wyprycie.*

Dnia 1go Kwietnia w wieczor zgubiono WORECZEK złoto-iedwabny, ze złotemi pateczkami skóńczonemi Szmaragdowemi kamyrczkami, zamknięty Pierścionkiem na którym cyfra, data 23 Kwietnia i rok są wyrżnięte. Ktoby odniósł do Drukarni Kurjera Warszawskiego, chociaż bez pieniędzy iakie w niem były otrzyma hojną nagrodę.

Ktoby miał do wypożyczenia SUMME 6000 do 10,000 za hypotecznem zabezpieczeniem pod Nr 1, na Dobrach Ziemskich w Woiewództwie Mazowieckiem położonych, zechce swój Adres zostawić w domu przy ulicy Leszno Nr 724.

Na podanie w Kurjerze Warszawskim Nr 74 z d. 17 b. m. przez Starozakonnego Ludwika Bach z Ozorkowa iakoby podpisany od tegoż Starozakonnego Ludwika Bach pozyskawszy Wexel, niewyliczył waluty i z mieszkania tegoż wyprowadził się. Odpowiada podpisany na poczynione zarzuty, iż iapo obrachunku z Starozakonnym Ludwikiem Bach, do którego po długiem oczekiwaniu i naprzykrzaniu się przystąpił, wyprowadziłem się na inne mieszkanie, nie w innym celu, iak dla uniknienia nadal z tymże Starozakonnym Ludwikiem Bach zawitych Rachunków na stratę mnie wystawionych. Co się tyczy Wexlu, oświadczam iż posiadam od tegoż Starozakonnego Ludwika Bach Wexel na inną Summę, za 4 miesięce wypłate onego przyrzekający od daty 16 b. m. wraz z pokwitowaniem iako niema do mnie żadnej pretensji pod tą samą datą wydany, i iako też żadnego procesu z tego strony nie miałem, a następnie oświadczam iż Starozakonny Ludwik Bach jest mnie istotnie dłużnym. — Zgierz dnia 27 Marca 1830. — *Artemi Zofotorew.*

Przy ulicy Dzikiej wprost ulicy Pawiej, jest do sprzedania PLAC mający frontu łokci 79 i długo-

ści 135, nietylko za tym Dom obszerny z Stajniami, Wozowniami wystawić jest gdzie, ale nadto wygodny Ogród fruktowy mieć można, gdzie inż kilka nąście sztuk Drzewa fruktowego znajduje się, nadto Piasek w gruncie zdalny do muru, jest w tej ilości iż do wymurowania całej Possessji wystarczy.

Przy ulicy Rybaki pod Nr 2560 obok Łazienek Kąpielnych, otworzoną została ŁAZNIA PAROWA na sposób Petersburski urządzona, w której kąpeli codziennie i każdego czasu, od rana do wieczora dostać można; dla Dam jednakże tylko w godzinach przedpołudniowych otwarte będą. Cena od osoby złp: 1. — *H: Kozłowski.*

KARETA Dormeuse dla podróżniacych bardzo wygodna, jest do sprzedania; chcący ją widzieć ma się udać do Karetnika Millera mieszkającego przy ulicy Mazowieckiej Nr 1350, o cenie ostatecznej dowiedzieć się można od W. Bogatko mieszkającego przy ulicy Królewskiej w Pałacu Żubińskich Nr 1066, w korpusie na 1m piętrze od godziny 6 do godziny 11 z rana i po południu do 6.

DUBAS sławny duży, z rekwizytami potrzebnymi, jest do sprzedania. Także Statek tak zwany KOZA, lecz tylko do rozebrania na drzewo zdalny; są nad Wisłą z Koszarami Kirasjerskimi wyciągnięte na ląd. Wiadomość w Rynku Starego Miasta, w Apteczce pod Nr 41.

Ktoby sobie życzył przyiść do swego Dworu za MARSZAŁKA lub też za KAMERDYNERA Człowieka umiającego kilka języków, i znającego doskonale służbę Dworską we wszystkich przedmiotach; przytym opatrzonego w najchlubniejsze świadectwa od znakomitych osób u których w obowiązku zostawał; niech będzie łaskaw zgłosić się pod Nr 360 obok Zamku do Pana Zbarbory na pierwsze piętro po dalszą informację.

Potrzebny jest PISARZ na Wieś, któryby złożył świadectwa służby na wsi. Zgłosić się ma przy ulicy Koziej w domu byłym Faliniego na 1sze piętro Nr 7, albo też na wsi w Woiewództwie Sandomierskiem, Powiecie Opoczyńskim, pod Opoczmem w Sołku u X. Proboszcza.

FORTEPIAN Wiedeński Szafiasty, sławnego Fortepjanisty Leschen 100 Dukatów wartujący, do sprzedania za pothierną cenę. Kto więc potrzebuje zgłosić się do Właściciela domu Nr 2565 ulica Bugaj na pierwsze piętro,

TEATR NARODOWY. Jutro 22 raz Melo: 30 lat